

Już dziś wieczorem zespół Giallorossich zmierzy się na wyjeździe z Empoli. W związku z urazem Kolarova swój debiut w wyjściowych składzie Romy zaliczy 19-letni Luca Pellegrini. Młody piłkarz udzielił wywiadu dla AS Roma Mach Program.

Co się czuje w tak ważnym momencie?

- Nie da się wyjaśnić odczuć z debiutu, to ogromne emocje, które ciebie otaczają i ujawniają osobę, jaką jesteś. Jestem bardzo, bardzo zadowolony. Wiem ile pracowałem, aby tu się dostać. Jednak dla mnie to tylko początek.

W meczu z Frosinone asysta, która dała gola Kolarova i z Viktorią Pilzno przyjęcie piłki w biegu zaraz po wejściu. Co się czuje, gdy słyszy się aplauz publiczności?

- Aplauz Olimpico słyszy się zawsze, kibice są fantastyczni, również w trudnych momentach. To normalne, że są dodatkowe emocje gdy słyszysz ich po twoim zagranium.

Co ci powiedział De Rossi w momencie zmiany w meczu z Frosinone?

- Zawsze mówi mi wiele rzeczy i daje dużo wskazówek. Jednak to co powiedział mi przy tej okazji wolę zachować dla siebie, odczuwam to w szczególny sposób.

W Lidze Mistrzów na koniec meczu na boisku było trzech graczy z rocznika 1999. To również Roma młodych?

- Tak, zadaniem nas młodych jest oddawanie się do dyspozycji trenera, ciężka praca i bycie gotowym gdy zostaniemy powołani. Na boisku byli Cengiz i Lorenzo Pellegrini i również oni są młodzi, choć przyzwyczaili się już do występów na wysokim poziomie.

Trener zawsze podkreślał wagę pracy na treningu...

- Tak, jesteśmy zwartą i zgraną grupą, która stara się dawać maksimum na treningu.

Jak bardzo zmieniła się ta Roma od meczu z Chievo czy z Bologną?

- Roma zmieniła się, jeśli chodzi o nastawienie i przyszło trochę złości sportowej, której na początku brakowało. Wiemy, że jesteśmy mocni jako zespół, prawie jak rodzina.

Poprzedni sezon nie był dla ciebie łatwy i zakończył się tendencją wzrostową z odnowieniem kontraktu.

- Bardzo mi pomogło przejście całych przygotowań z drużyną. Bycie w ciągłym kontakcie z zespołem pomaga ci zrozumieć jak możesz się czuć w drużynie. Kontuzja z poprzedniego sezonu jest za mną, nie mogę powiedzieć, że to było pozytywne, ale pomogło mi dorosnąć. Wyszedłem z tego bardziej świadomy i silniejszy.

Na twojej pozycji jest Kolarov. Jak może ci pomóc bliska z nim współpraca?

- Aleks jest niesamowitą osobą. Jest mistrzem. Wie co i jak mówić. Mogę się obok niego tylko uczyć i poprawiać, muszę wykraść od niego każdą najmniejszą rzecz.

Jak zarządzać wiekiem 19 lat. Jakie wskazówki daje tobie trener?

- Trener daje mi bardzo dużo wskazówek, mówi mi, abym kontynuował pracę i robił to z pokorą. 19-letni chłopak według mnie nie musi sobą zarządzać, musi popełniać błędy i mieć obok siebie osoby, które mu pomogą mu je zrozumieć i krok po kroku dorastać.

Jakie są twoje marzenia za kilka lat w barwach Romy?

- Nie chciałbym mówić, jest wiele rzeczy, których chciałbym dokonać w tych barwach i jeśli będę miał okazję, dam z siebie sto procent.

W sobotę mecz z Empoli, jakie to będzie spotkanie?

- Mecz nie będzie łatwy. Jedną znajdujemy się w pozytywnym momencie i mamy za sobą trzy wygrane z tylko jednym straconym golem. Odzyskaliśmy zaufanie do własnych umiejętności i możemy zrobić swoje.

Autor: abruzzo